

SŁOWO

WILNO, Piątek 25 listopada 1932 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80269. W sprzedaży detal. cena pojedynczego nr-u 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BIENAKONIE — Bufet Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszk.
DABROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Majnowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzynski.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N.-SWIECIANIE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauk.
PISK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. ŚWIECIANIE — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WARSZAWA — 108, Księgarnia „Książka”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie nr-u dowodowego 20 gr.

Kryzys rolny trzeba wykorzystać

Pan Wojciech Stpiczyński powrócił do czynnej roli w publicystyce i oto w „Kurjerze Porannym” widzimy jego artykuły wstępne, podpisane en toutes lettres. Pan Stpiczyński jest to pierwszy publicysta obozu Piłsudczyków, który zerwał z partyjnictwem lewicowem. Pamiętamy, jak przez niego redagowanemu tygodnikowi „Głos Prawdy” przypadł zaszczyt zerwania, a przynajmniej uzewnętrznienia zerwania, solidarności pomiędzy grupą radykałów-patrjotów, grupujących się koło Marszałka, a partyjnemi konszachciami „Robotnika” i innych mafij lewicowych. W tych czasach tygodnik „Głos Prawdy” był jedynym organem prasowym w 100% wiernym Marszałkowi. Wczoraj czytaliśmy artykuł p. Stpiczyńskiego o młodzieży akademickiej p.t. „Pomiedzy radykalizmem pałki, a myślą”. Pan Stpiczyński wywodzi, że ponieważ starsze społeczeństwo histeryzuje i zawodzi, więc nie dziwne, że zaczynają się radykalizować i młodzi. Słusznie. Zresztą powiemy więcej. Zdajemy sobie dokładnie sprawę, że do BB. weszły różne elementy od społecznie zachowawczych do ostrych radykałów. Możemy przeciwstawić się radykalizmowi społecznemu, krytykować go, ale organizacyjnie imieniem swej przynależności do BB., nie mamy żadnej podstawy do protestowania, jeśli ktoś z radykalniejszych środowisk BB. zechce swą ideologię na forum publicznie wystawić. To też musimy się z tenorem artykułu p. Stpiczyńskiego absolutnie zgodzić, a tylko go nieco uzupełnić. Mianowicie radykalizm społeczny chociażby najjaśniejszy, najczystszy, co innego — komunizm co innego. Jeśli się mówi, że Polska powinna przystąpić do systemu gospodarczego SSSR, to nie jest już radykalizm, ale zdrada stanu, ale agitacja kominternu. Tutaj już nie można tolerować, czy dyskutować, lecz trzeba walczyć o policję. Pułkownicy wyrosli na walce z pojęciem „Targowica”. Nie ja ich będę uczył, że takie przystępowanie do sowieckiego systemu gospodarczego, to cyniczna Targowica w całej swej ohydzie.

Zgadzać się więc z p. Stpiczyńskim, przetrzymać się myślą do tych środowisk, których nie o radykalizm, lecz o bolszewizm można oskarżać. Pułkownik Kosteł — Biernacki nazywany jest w prasie z tamtej strony kordonu „katem komunistów”. Myślny wypowiedzieli mu na łamach naszego pisma nasze uznanie, za co dostaliśmy od endeckiej bezmyślności porządne cięgi. Ale pułk. Kosteł — Biernacki był istotnie poważnym autorem naszej walki z bolszewizmem i niewypowiadanie tego uznania byłoby **małodusznością** z naszej strony, co w artykułach o jego osobie zaznaczyliśmy. Stać nas oczywiście na to, że wypowiemy paralelnie pogardę dla tego, kto chciałby u nas komunizm tolerować, czy iść z nim na kompromisy. Zważmy bowiem: Oto opisywałem kiedyś, jak w więzieniu na Łukiszczak widziałem paninę, żydówkę, może 20-letnią, która siedzi w więzieniu już dwa lata, a siedzieć będzie jeszcze 4 lata, skazana za przynależność do partii komunistycznej. Można przypuszczać, że wśród licznych wyroków skazujących za komunizm naszych białoruskich włościan, jest pewna nieunikniona procent błędów sądowych. Wszystko to są rzeczy nietykalne przykre, ale **ciężkie** dla świadomości obywatela, dla świadomości Polaka, któryby nie chciał, aby wyraz: „Polska” dla kogośkolwiek bądź brzmiał nienawistnie. Ale każdy z nas sobie powie: trudno, gdzie drwa rąbią, tam wióry leżą. Komunizm jest kłeską gorszą, niż pożar, epidemia, przestępstwem obrzydliwszym niż kradzież, rozboj, morderstwo i gwałcenie. Walkę z tą infekcją prowadzi się w grzechach izolacyjnych rękawicach. Ale właśnie dlatego, nietylko **niemoralnie**, nietylko obrzydliwie, lecz niezgodnie z honorami i godnością jest, wiedząc, że takie żydówki i tacy chłopci siedzą w więzieniu, **tolerować** komunizm u jakichś wyrostków, dlatego tylko, że ci potrafili

zabezpieczyć się od więzienia przez zawarcie przymierzy z jakimś snobami. Ich swoje przekonania polityczne biorą poważnie! Mnie obrzydliwością napęła widok człowieka, miedającego ogonem na widok komunisty dlatego, że się to sezonowo stało modne i epatujące!

Cały powyższy ustęp proszę traktować jako dygresję. Chciałem właśnie na marginesie artykułu p. Stpiczyńskiego napisać stów kilka o społecznej lizjogomii **pułkowników**. Ciągłe używam tej nazwy, bo uważam, że nigdy nie trzeba uciekać od nazw, w których koncentruje się bezsilna złość przeciwników. Ideałem **pułkowników** jest nie taka, czy inna doktryna społeczna, lecz wielkość Polski. Można powiedzieć, że na tem — polega ich słabość, lecz z większą racją można twierdzić, że na tem polega ich siła. Złoty byłoby, gdyby się jednak zaczęli solidaryzować z klasą urzędniczą naszego państwa i stali się obrońcami interesów zawodowych tej klasy. Urzędnicy polscy to warstwa najbardziej patryjotyczna, lecz zbyt liczna i wogóle państwo złe na tem wychodzi, jeśli rządy w niem sprawuje się pod kątem materialnych interesów klasy rządzącej.

Sojusz, który w takim państwie, jak nasze, jest logiczny, byłby: **pułkownicy z rolnictwem**. Jest to możliwe, ponieważ **pułkownicy** są u nas pewną grupą ludzi, związanych ideologią państwową i zdolną do energicznego przeprowadzania swego programu. Jest to pożądane z powodów bardzo jasnych: Polska jest zagrożona od zewnątrz i od wewnątrz. W takiej sytuacji dobrze jest, że ster rządu trzymają ludzie, którzy przede wszystkim reprezentują **bezpieczeń-**

stwo. Ale Polska jest krajem rolniczym. Katastrofa rolnictwa jest katastrofą państwa. Obecnie stojmy wobec tej katastrofy, odwrócenie skutków której wymaga wielkich, bardzo wielkich reform, tak wielkich, że nie można ich nazwać podatkowemi, trzeba nazwać podstawowemi.

W tych ciężkich czasach trzeba się jeszcze zwrócić do ziemianstwa. Zdaje sobie sprawę z całej trudnej roli przemawiania do ludzi, których uczucia targane są przez dwa porwy; jeden nazywa się niedza, drugi szyskanie. Są to ludzie niewątpliwie przynębieni i zirytowani. Ale nerwy nie są doprawdy środkiem wyjścia z żadnej sytuacji i nie są żadną pociechą w sytuacji beznadziejnej. Kryzys rolny usunął antagonizmy społeczne na wsi. Przeciwnie, im bardziej poglądy jakiego ziemianina są dzisiaj żubrowskie, bardziej wsteczne, tem bardziej są właśnie demokratyczne, bo tem większy wywołują entuzjazm u chłopów. Tak się złożyło u nas, że starosta w samochodzie, sejmik poświęcający szkołę powszechną, wystawioną kosztem 300 tys. zł., to jedna strona a pan i chłop, upadający pod ciężarami samorządu, to druga strona. Kryzys rolny, o ile będzie im okazywali nerwy, może się istotnie przyczynić do radykalizacji Polski. I kryzys rolny, o ile potrafimy zaciśnąć zęby, może być odrobieniem na wsi fatalnych lat rewolucyjnych i porowolucyjnych, może ułatwić odzyskanie przez ziemianina kierowniczego stanowiska na wsi, o ile ten ziemianin w sposób heroiczny zmobilizuje swą chęć do pracy. To też rację ma pułk. Stawek, mówiąc: „Mimo wszystko to od was samych zależy”. C a t.

Możliwość powrotu Papena w Niemczech

Hindenburg odrzucił propozycję Hitlera. — Pralata Kaas tworzy gabinet

BERLIN PAT. — Odpowiedź prezydenta Hindenburga na memoriał Hitlera, wręczona została dziś o godzinie 15. Dokument podpisał sekretarz stanu von Meissner. O treści odpowiedzi ogłoszony został następujący komunikat urzędowy: W piśmie swem z dnia 23 bm. p. Adolf Hitler odmówił wykonania udzielonego mu zlecenia, ażeby ustalił, czy istnieje większość parlamentarna dla twórczego przezeń ewentualnie rządu proponując ze swej strony, aby prezydent Rzeszy porucił mu misję formowania rządu i obdarzył rząd pełnomocnictwami, przystępującemu prezydentowi Rzeszy.

Prezydent Rzeszy tej propozycji odrzucił, gdyż uważa, że nie mógłby przyjąć odpowiedzialności wobec narodu nie niemieckiego za zdanie przysługujące mu pełnomocnictw przywódcy partii, która ustawicznie podkreśla swój ekskluzywny charakter.

Odpowiedź prezydenta Hindenburga, udzielona dzisiaj Hitlerowi w liście sekretarza stanu Meissnera, wywołała w kołach politycznych ogromne wrażenie. Szczególnie silnie akcentowano fakt, że prezydent Hindenburg kategorycznie sprzeciwiał się żądaniu Hitlera co do wyposażenia jego ewentualnego gabinetu w specjalne pełnomocnictwa. Zdaniem Hindenburga, przy akcentowanej stale ekskluzywności partii narodowo - socjalistycznej doprowadziłoby to mogło w prostej linii do jej dyktatury. Odpowiedzialności za to nie chciał wziąć na siebie prezydent Hindenburg.

Z ogłoszonego dzisiaj listu Meissnera do przywódcy narodowych socjalistów wynika, że gen. Schleicher odbył wczoraj za wiedzą prezydenta Hindenburga dłuższą konferencję z Hitlerem, który w sposób stanowczy odrzucił wszelką współpracę z każdym innym, przez kogośkolwiek bądź utworzonym gabinetem. Hindenburg pomimo to wyraził przekonanie, że uda mu się w przyszłości pozyskać ruch na rodowo - socjalistyczny dla współpracy.

Wczoraj prezydent Reichstagu Goering przyjął w zastępstwie Hitlera przedstawicieli prasy, który między innymi oświadczył, że zachodzi duże prawdopodobieństwo że przesiłanie, wywołane zostało według zgóry ułożonego planu, mającego na celu wzmocnienie gabinetu prezydenta.

HITLER ZAPOWIADA WALKĘ Z PAPIENEM

BERLIN PAT. — Na list Meissnera odpowiedział Hitler niezwłocznie pismem, w którym stwierdza z naciskiem, że domagał się kierownictwa nie w gabinecie przysługującym. Projekt jego miał na celu rozwiązanie kryzysu rządowego, nie pozostając w żadnym związku z z-

daniem powołania Hitlera na stanowisko kanclerza.

Hitler oświadcza, że nie żądał również specjalnych pełnomocnictw dyktatorskich dla swej partii. Wręcz odwrotnie, — wyraził on gotowość porozumienia się z innymi partiami celem stworzenia podstawy dla nowego rządu. Rokowania te jednak nie mogły przynieść pozytywnych rezultatów, ponieważ zgóry powzięto zamiar utrzymania przy rządach gabinetu Papena. Hitler w dalszym ciągu zapowiada bezwzględna walkę z takim gabinetem. Nie byłem nigdy, ani też nie będę w przyszłości — oświadczył Hitler — gotów do zaofiarowania stworzonego przeze mnie ruchu do dyspozycji komukolwiek innemu, jak tylko narodowi niemieckiemu.

PARYŻ PAT. — Odpowiedź rządu Stanów Zjednoczonych na notę francuską w sprawie długów wojennych została otrzymana na Quai d'Orsay jeszcze w nocy. Herriot ma się zapoznać z treścią odpowiedzi w ciągu popołudnia. Jest rzeczą pewną, że rząd zajmie stanowisko

Zamieszanie w Londynie

LONDYN PAT. — W Londynie panuje całkowite zamieszanie, o ile chodzi o postawienie jakiegokolwiek prognozy, co uczyni Wielka Brytania w sprawie długów wojennych.

Wczoraj „Evening Standard” występuje z sensacyjnym tytułem „Wielka Brytania nie za płaci” i twierdzi, że odpowiedź angielska była jasna, przyczyną, dlaczego odroczenie płatności jest konieczne, a dokonanie zapłaty niemożliwe. Nota angielska wskazuje na wstrząsy, jakich doznałoby życie gospodarcze, gdyby dokończono spłaty, jedynym bowiem sposobem zapłaty, jaki pozostaje, jest transfer złota, które obecnie stanowi pokrycie obrotów pieniężnych Wielkiej Brytanji. Wiadomość powyższa jest uważana w kołach miarodajnych za pozbawioną podstaw i za bardzo szkodliwą. Stanowisko Wielkiej Brytanji nie jest narazie bynajmniej ustalone. Więcej wagi przywiązują koła miarodajne do przemówienia, jakie dzisiaj po południu wygłosił w Izbie Gmin były konserwatywny kanclerz skarbu Horne, który podkreślił, że nie może być dwóch zdań co do tego, że Anglia zapłaci.

Aeroplan litewski koło Łomży

ŁOMŻA. PAT. — W pobliżu wsi Zabiele w odległości 6 km. od Łomży, wylądował samolot jednopłatowy z dwoma lotnikami litewskimi, którzy dowiedziawszy się od wieśni-

BUKARESZT PAT. — Minister spraw zagranicznych Titulescu wygłosił wczoraj w Izbie dłuższe expose w sprawie rumuńsko - sowieckiego paktu o nieagresji. Zaznaczywszy na wstępie, iż nikt bardziej od niego nie jest przekonany o konieczności dobrych stosunków sąsiedzkich i nie pragnie bardziej wznowienia ich przy równoczesnym poszanowaniu słusznych interesów, minister przedstawił przebieg rokowań aż do chwili obecnej.

Punkt widzenia, ustalony przez rząd, odrzucał formułę sowiecką, czyniącą aluzję do istniejących spornych kwestyj. — Sowiety odpowiadały w sposób definitywny, że nie są skłonne podjąć rokowań bezpośrednich inaczej, jak pod warunkiem, że Rumunia zaakcentuje wyraźnie sporne kwestie i że nie będzie podjęta żadna dyskusja nad tekstem wniosków, opracowany przez delegata rumuńskiego Oadere'a i Litwinowa podczas rokowań wrześniowych.

Sowiety odpowiedziały pozatem, iż udzielił Rumunii 4-miesięcznego terminu na podpisanie paktu na podstawie wspomnianego wyżej tekstu. Rząd rumuński stwierdza z ubolewaniem, że jego wysiłki w kierunku umożliwienia ro-

Czy grozi nam nowa wojna?

LONDYN. PAT. — Wczoraj wieczorem w Izbie Gmin, w debacie nad mową trójkową, Winston Churchill wygłosił obszernie przemówienie na temat sytuacji międzynarodowej. Mowa wywołała wielkie wrażenie. Churchill zwracał ostro zwracał uwagę na konferencję lozańską, twierdząc, że rozwiązanie lozańskie spowodowało duże szkody i utrudniło załatwienie kwestji długów wojennych.

Churchill z największym uznaniem wyrażał się o taktyce Francji, podkreślając, że Francja wybrała cały system państw, w które wchodzi: Belgja, Polska, Rumunia, Czechosłowacja i Jugosławia. Wszystkie te państwa opierają swoje granice na istniejących traktatach pokojowych i wszyst-

USIŁOWANIE PRALATA KAASA

BERLIN PAT. — Prezydent Hindenburg w czasie audjencji zwrócił się do pralata Kaasa z wezwaniem, aby zbadał czy możliwe będzie pozyskanie większości parlamentarnej dla nowego rządu. — Misję tę przywódcą centrum przyjął i rozpoczął rozmowy z przedstawicielami stronniczym. W rozmowie prezydent Rzeszy zalecił również, ażeby rząd starał się dojść do porozumienia z Reichstagiem.

Partia centrum przez usta pralata Kaasa zastrzegła się przeciwko ewentualnemu powrotowi Papena. W razie nieudania się misji pralata Kaasa, liczą się w kołach politycznych z możliwością powrotu dawnego gabinetu z Papenem na czele.

W tej sprawie dopiero po szczegółowym rozpatrzeniu się w sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej. Nie jest jeszcze rzeczą pewną, czy rząd francuski odpowie Stanom Zjednoczonym w sposób oficjalny. To samo zagadnienie istnieje i w stosunku do rządu angielskiego.

Zamieszanie w Londynie

LONDYN PAT. — W Londynie panuje całkowite zamieszanie, o ile chodzi o postawienie jakiegokolwiek prognozy, co uczyni Wielka Brytania w sprawie długów wojennych.

Wczoraj „Evening Standard” występuje z sensacyjnym tytułem „Wielka Brytania nie za płaci” i twierdzi, że odpowiedź angielska była jasna, przyczyną, dlaczego odroczenie płatności jest konieczne, a dokonanie zapłaty niemożliwe. Nota angielska wskazuje na wstrząsy, jakich doznałoby życie gospodarcze, gdyby dokończono spłaty, jedynym bowiem sposobem zapłaty, jaki pozostaje, jest transfer złota, które obecnie stanowi pokrycie obrotów pieniężnych Wielkiej Brytanji. Wiadomość powyższa jest uważana w kołach miarodajnych za pozbawioną podstaw i za bardzo szkodliwą. Stanowisko Wielkiej Brytanji nie jest narazie bynajmniej ustalone. Więcej wagi przywiązują koła miarodajne do przemówienia, jakie dzisiaj po południu wygłosił w Izbie Gmin były konserwatywny kanclerz skarbu Horne, który podkreślił, że nie może być dwóch zdań co do tego, że Anglia zapłaci.

Aeroplan litewski koło Łomży

ŁOMŻA. PAT. — W pobliżu wsi Zabiele w odległości 6 km. od Łomży, wylądował samolot jednopłatowy z dwoma lotnikami litewskimi, którzy dowiedziawszy się od wieśni-

kowań nie doprowadziły do pomysłnych wyników i że nie ponosi za to żadnej odpowiedzialności.

Dalej Titulescu wyjaśnił powody, — skłaniające kraje bałtyckie, Polskę i Francję do podpisania nowego paktu, mimo należania tych krajów do pakii Briand — Kellog. Sytuacja Rumunii — zaznaczył minister — jest jednakowoż różna. Zresztą wspomniane kraje posiadają granice niesporne. Nie może być mowy o osłabieniu sojuszu Rumunii. — W rzeczywistości wznowienie rokowań przez ministra Vaida we wrześniu 1932 roku stanowiło ostatni dozwolony dobrego woli Rumunii wobec jej sprzymierzeńców. Francja i Polska dawały stale zwiększające się dowody solidarności z Rumunią, informując rząd rumuński o swych intencjach i udzielając Rumunii lojalnie swej pomocy we wszystkich dziedzinach. Oddając hołd Francji i Polsce, Titulescu oświadczył, że realizacja paktu obu tych państw z Sowietami jest korzystna dla Rumunii, ponieważ ich zbliżenie z Sowietami będzie również z korzyścią dla postanowienia Rumunii utrzymania traktatów i granic, zdobytych: poświęceniem i bezprzykłądnymi ofiarami.

Czy grozi nam nowa wojna?

kie są uzbrojone i zorganizowane celem obrony swych praw.

Z drugiej strony są Niemcy. W Lozannie Niemcy zostały zwolnione od wszystkich reparacji. Każde ustępstwo wywoływało nowe żądania. Obecnie Niemcy żądają, aby zezwolono im uzbudzić siły. Żądanie równoprawnienia z ich strony nie jest tylko teoretyczne. Szukają oni broni, a gdy broń dostaną, będą żądali zwrotu straconych terytoriów i kolonii. Żądanie to wstrząsnęłoby podstawami innych państw.

Poza Niemcami jest jeszcze Rosja, która jest olbrzymim czynnikiem gospodarczym i dyplomatycznym, która gwałtownie powiększa swą siłę zbrojową, posiada nieograniczone zapasy sił ludzkich i ciężki nad państwami z nią graniczącymi. Francja i jej sojusznicy posiadają za sobą nietylko wystarczającą siłę wojskową, lecz również prawo międzynarodowe jest po ich stronie. Zanim będziemy wywierali presję na te państwa, aby osłabiły swoją obronę wojskową, od której zależy ich bezpieczeństwo, usiłując zmienić sytuację zbyt szybko, możemy doprowadzić do tego, czego za wszelką cenę pragniemy uniknąć.

Nie widzę — oświadczył Churchill — aby wojna wisiała nad nami w Europie. W pierwszym rzędzie ufamy siłom armji francuskiej, po drugie temu, że Rosja jest dzisiaj przeważnie zajęta na Dalekim Wschodzie. Jesteśmy zwoleńnikami idei realnej pokoju, która prowadzi do trwałej zgody pomiędzy Niemcami a ich sąsiadami. Pragnęlibym zaproponować rządowi przyjęcie pewnej zasady, mianowicie usunięcie sprawiedliwych skarg zwyciężonych powinno nastąpić przed rozbrojeniem zwycięzców. O ilebyśmy się zgodzili na równoprawnienie zbrojeń, dopóki te pretensje pozostają nierozpatrzone, równałoby się to wyznaczeniu daty nowej wojny europejskiej.

SPRAWA DR. EBERINGA W KATOWICACH

KATOWICE. PAT. — Na wczorajszej rozprawie popołudniowej przeciwko Eberingowi i towarzyszyom, pierwszy zeznawał były dyrektor Banku Śląskiego Stanisław Żmudzinski. Stwierdził on, że pretensje wierzycieli do Ostbankeu wzrosły do 40 milionów złotych. Kapitał zakładowy dla spółki Amonium wpłacony został w Szwajcarii w sumie 100 tysięcy złotych, lecz już po kilku dniach suma ta została zwrócona księciu Pszczyńskiemu. Faktycznie więc bez grosza wkładu, założono spółkę Amonium.

Następny świadek był wicewojewoda dr. Zurewski również zeznający swymi silnie obciąża oskarżonego Eberinga, stwierdzając, że wszelkie pożyczki wielomilionowe były zatwierdzone przez szereg lat. Następnie zeznawali jeszcze dr. Rasp, dr. Brilla oraz kilku innych świadków. Rozprawa ze względu na spóźnioną porę została odroczone do dnia dzisiejszego.

PROCES POLITYCZNY W HISPANII

MADRYT. PAT. — W rozpoczętym tu procesie przeciwko uczestnikom zamachu stanu Primo de Riveri oskarżyciel publiczny oświadczył, że oskarżeni ponoszą tę samą winę, co były król. Mimo to jednak, komisja dla ustalenia odpowiedzialności nie domaga się ani kary głównej, ani dożywotniego więzienia, lecz 20 lat więzienia.

ZAMACH NA POCIĄG

BERLIN PAT. — Na torze kolejowym pomiędzy Muenster i Hamm zaleziono wczoraj po południu 4 paczki materiałów wybuchowych, położonych na szynach. Na odcinku tym zamknięto dostęp do toru.

Pensja kawalerów „Virtuti Militari” na rok 1933

Dowiedzieliśmy się, że pensja orderowa, przypadająca kawalerom orderu „Virtuti Militari” za rok 1933 będzie wypłacana jednorazowo w pełnej wysokości, począwszy

UNIA KOŚCIELNA A PAŃSTWO

Instytut Badań Spraw Narodowościowych w Warszawie urządził dnia 17 listopada 1932 r. w kamienicy książąt Mazowieckich na Starym Ryнку zebranie dyskusyjne na temat: „Skutki polityczne Unji Kościelnej dla dawnej Rzeczypospolitej i Polski współczesnej”.

Referat historyczny wygłosił p. W. Piotrowski, stan aktualny sprawy zreferował p. H. I. Lubieński.

P. Piotrowski w referacie swoim omówił skutki polityczne Unji Kościelnej w wiekach XVI — XVIII w dziedzinie polityki zagranicznej państwa, w uktu nie stosunków wewnętrznych i w życiu religijnem poszczególnych wyznań. Prelegent wysunął następujące tezy: 1) w polityce zagranicznej skutki polityczne Unji Brze i cji zbliżyły konflikt Rzeczypospolitej z Rosją, przyspieszyły inkultury rozbirowe i upadek Państwa Polskiego; 2) w dziedzinie polityki wewnętrznej Państwa wzmocniły ruchawki kozackie, obciążając je hasłem walki religijnej w obronie prawosławia, oraz ujednoliciły opozycyjny front różnowierców wobec Państwa; 3) w układzie stosunków narodowościowo - społecznych zdeklarowały Cerkiew Prawosławna i ludność unicka oraz przegrywały pierwiastki etniczno - narodowościowe w tych Kościołach; 4) w dziedzinie kościelnej przekreśliły dobre tradycje metropolii kijowskiej w Rzeczypospolitej i wstrzymały rozwój od rebotnych zwycięzaw Cerkwi Polskiej oraz umożliwiły Rosji zaraz po upadku Państwa Polskiego szybką likwidację części Kościoła Katolickiego pozostającego w obrządku wschodnim.

P. Lubieński w referacie swoim omówił aktualny stan posiadania obrządku wschodnio - słowiańskiego w Polsce, podkreślił jego nieznaczny zasięg wpływów i oddziaływań, scharakteryzował tendencje narodowościowe i niewłaściwe metody działania, wszędzie zaznaczył ujemne skutki, jakie pociąga obrządek wschodnio - słowiański dla interesów Państwa.

Po obu referatach przystąpił do zabrania minister Leon Wasilewski otworzył dyskusję, w której zabierał głos: prof. Oskar Halecki, poseł polski, Stanisław Sarusiński, dr. Alfons Krysiński, redaktor „Kazimierz Okulicz i mec. Lypaciewicz.

Prof. Halecki polemizował ze stanowiskiem p. Piotrowskiego, zaznaczając, że zabiera głos nietylko jako historyk, ale jako katolik i dowodząc, że Unia Brzeska powin na być rozpatrywana przedewszystkiem jako zagadnienie ściśle religijne, mające na celu zjednoczenie Kościołów. W dłuższym wywodzie prof. Halecki usiłował osłabić tezy prelegenta, podchodząc do nich ze stanowiska historycznego.

Prof. Stronński w dłuższem przemówieniu wysunął kilka tez, świadczących, że akcja obrządku wschodnio - słowiańskiego w Polsce zagraża interesom Państwa Polskiego, że w zakresie formalnym nie jest zgodna z Konkordatem, a faktycznym staniem rzeczy i w metodach działania posiada elementy szkodliwe pod względem politycznym, i stwierdzając brak aktywniejszej polityki wyznawców ze strony Państwa, wskazywał na konieczność uregulowania sprawy obrządku wschodnio - słowiańskiego ze Stolicą Apostolską, która jest nietylko potęgą religijną, ale i polityczną.

Dr. Krysiński w przemówieniu nieco agitacyjnym i odbierającym od poziomu ogólny dyskusji, wskazywał na wrogię nastrosze ludności wobec akcji misyjowej obrządku wschodnio - słowiańskiego i wysunął postulat stanowczego zapobieżenia tej akcji.

Redaktor Kazimierz Okulicz w dłuższym wywodzie wskazał na odwieczne tendencje Stolicy Apostolskiej w zrealizowaniu idei zjednoczenia Kościołów i stwierdził, że wskazujące Watykanowi środki, działania Unia uważa za niewłaściwe, natomiast należałoby w ścisłym porozumieniu z Watykanem stworzyć ramy prawne dla akcji unijnej, odbierając jej tendencje rusofilskie, a jednocześnie ujemne konsekwencje z punktu widzenia państwowego.

Mecenas Lypaciewicz stwierdził w swym przemówieniu brak jakiegokolwiek wpływów polskich w Watykanie, w przeciwnieństwie do innych państw, które posiadają znacznie mniejszą ilość katolików, natomiast grają znacznie większą rolę w polityce watykańskiej. W szczególności wskazywał mowa na tendencje rusofilskie wybitnych przedstawicieli Komisji Papieskiej „Pro Russia” biskupa d'Erbigny i ks. Włocławskiego, żądając, by rząd nasz w sposób zdecydowany stanął w obronie interesów państwowych, naruszonych na szwank na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej przez akcję obrządku wschodnio - słowiańskiego.

Przebieg dyskusji był bardzo ożywiony i prezes Wasilewski o godz. 12-tej po północy zamknął zebranie wobec tak późnej pory.

W zebraniu wzięli udział liczni przedstawiciele świata naukowego, politycznego i prasy, posłowie i senatorowie poszczególnych grupowań oraz wyżsi urzędnicy państwowi.

Zebkanie to wykazało, jak aktualne jest omawiane zagadnienie i jak żywo ono jest odczuwane przez społeczeństwo.

od dnia 2-go stycznia 1933 r. na zasadach ustalonych zarządzeniem z dnia 4-go marca 1928 r. (ISKRA).

Szaletstwa Collety

Operetka w 3-ach aktach Jakubsona i Bodnitskiego, przekład K. Toma. Muzyka Rob. Stolz.

Nowością prawdziwą operetki ta nie jest, była już tutaj — przed laty — grana, pod innym tytułem. Wszakże wznowienie jej, w zupełnie innej obsadzie i całkiem odmiennie inscenizacji, sprawiło wrażenie czegoś nowego. Bardzo dobre wykonanie, do czego już tegoroczny zespół operetkowy nas przyzwyczaił, znalazło uznanie publiczności, zachęcającej do bisowania wielu poszczególnych epizodów, w połączeniu z tańcami.

Rzecz cała dzieje się w Paryżu. Poza wielką zabawną szczegółami operetkowo-farawami, wątek akcji dość prawdopodobny.

Muzyka melodyjna i wesoła, zawiera kilka ustępów bardziej wartościowych, jak np. duet Collety i Alfreda, z bardzo ładnym walcem, będącym jakby motywem przewodnim. Niejednokrotnie w ciągu operetki powtarzającym się. Troszkę dziwnym się wydał takt, ale śródmiastem akcji wcale się nie dający wytłumaczyć, temat o charakterze węgierskim, a dźwięki aktu pierwszego.

Rolę tytułową z węgier i urozmaicieniem nastrój, zależnie od sytuacji, wykonała M. Gabrieli, posiadająca niezbyt silny, lecz miły głos, zdobywająca zyskowne powodzenie. Partnerem jej był K. Dembowski w roli Alfreda, wywiązując się z niej ze zwykłym sobie artystą i dystynkcją oraz opowiadaniem strony wokalnej. Rola Misłki, pierwsza cygańska kapłanka, trzeba założyć, że w najgłębszym odcieniu repertuaru W. Szczawnińskiego. Z temperamentem i poręcznością wesołością przyprowadziła B. Halimską rolę przebiegłej i ambitnej tancerki węgierskiej Elletki, wystawiając jeszcze do tej pary wale Straussa „Odegię wiosenną”, świetnie wykonany gwizd. Niezwykle zabawnie przedstawił Kavalera de Piccadilly niepodległego opiekuna Collety, ciagle zakłopotanego, M. Tatrzańsk, który też bardzo efektywnie wyreżyserował przedstawienie. Rozwiązanie trudności dekaracyjnych — pokład parowca — w trzecim akcie przez J. Hawrylikiewicza zasługuje na szczególne wyróżnienie, jako ładne widowisko.

Bardzo liczne tańce zespołowe, były ładnie oklaskiwane, a tańce tarygaty muzycznych, doskonale odtworzone przez R. Gorecką i W. Morawskiego, wypróbowali się niezwykle oryginalnie obmyślanemu kostiumowi, zaznaczącym sposób noszenia cięzarów w kracjach podzwrotnikowych. Chyba tylko dla uzupełnienia sprawozdania, trzeba wspomnieć, że koncertmistrz A. Koniorowicz z właściwym sobie artystyzmem, odtężył solowe ustepy skrzypcowe, a kapelmistrz M. Kochanowski batutą nadawał właściwy wyraz liryczny, lub oczywiście dziesiątkiej rytmiki ładnej oprawy muzycznej.

Wobec odmiennego wrażenia, powodzenie wesołej operetki powinno być zapewnione na szereg wieczorów.

Michał Józefowicz.

—o—

Uczczenie Marji Konopnickiej

19 listopada w sali Lelewela odbył się obchód ku czci naszej wielkiej poetki Marji Konopnickiej, w którym po raz pierwszy w Wilnie, a może nawet w całej Polsce, udział wzięły prawie wszystkie szkoły średnie. Obchód ten urządzony został i umiejętnie zorganizowany przez p. Józefę Kosowską em. dyr. państw. gimn. w Białymostku, obecnie przebiegał w Stow. B. Wych. Gimn. św. Katarzyny w Petersburgu, która potrafiła ożywić Stow. za pomocą społecznej pracy i zorganizować dozwolone najbiedniejszych dzieci. Obchód ten pod każdym względem udał się znakomicie. Poader młode grę orkiestry gimn. im. Lelewela, nastąpił odczyt, a raczej przemówienie saniej organizatorki, która w gorących i silnych słowach charakteryzowała świętą postać poetki, podkreślając niezmiennie współzależność Konopnickiej dla niedoli ludzkiej, wielkie umiłowanie ziemi rodzinnej i jej mieszkańców, najbardziej ludu, młodzieży i dzieci, a także płomienną jej wiarę w przyszłość Polski. Po przemówieniu nastąpiły przesłanie obrazki scenicznej, wykonane przez dzieci szkoły p. Jankowskiej-Machewiczowej, szkoły „Dziecko Polskie” i „Rodziny Wioskowej”, dalej deklamacja uczniów i uczniów gimn. państwowych i innych szkół średnich, przepłataną chórem sem. ochr. im. Marji Konopnickiej i pięknym śpiewem art. p. Wandy Biszewskiej-Swiętochowskiej. Publiczność szczerze zapamiętała i z rzęsami oklaskami dziękowała prelegentce i artystom. Obchód zaszczylił swoją obecnością i kurator okr. szkół wileńskich, M. P.

—o—

Polska pielgrzymka narodowa do Ziemi Świętej i Egiptu

Z końcem lutego 1933 roku wyruszy z Polski narodowa pielgrzymka do Palestyny i Egiptu. Protektorat i duchowne kierownictwo nad pielgrzymką objął JE ks. biskup Kubina.

Cel pielgrzymki jest zarówno religijny, jak naukowy i turystyczny. — Poza zwiedzeniem miejsc związanych z życiem Chrystusa Pana, jak Jerozolima, Betleem, Betanji, Jerycha, Nazaretu jeziora Galilejskiego, Tiberiady, program pielgrzymki przewiduje zwiedzenie morza Martwego, brzegów Jordana, Beyrouth, Konstantynopola (starej i nowej części), Kairu, Kaju, piramid i świątyni z Gizy, muzeum z jego kopiami grobów Tut i Anch — Amona, Memphisa i Sakkarę, Aleksandrii, kanału Sueskiego, Aten. — (Akropolis, wieżenie Sokratesa, Stajon), i Bukaresztu.

Wycieczka potrwa blisko 5 tygodni od 24 lutego do 28 marca 1933 roku, w tym tygodniu przejdą wśród przelicznych wysp na morzu Śródziemnym. Koszt wynosi 1750 zł. Jak na wcześniejsze zgłoszenia kierować należy pod adresem: Liga Katolicka w Katowicach — ul. Marszałka Piłsudskiego 58 tel. 13-30. Przy zgłoszeniu należy wpłacić pierwszą ratę w kwocie 300 zł. Na listowne odpowiedzi należy załączyć znaczek pocztowy.

—o—

Oflary

Jan Zukowski, goniec Hotelu Europejskiego, za niesumienne spełnienie obowiązków — wnoszą do najbiedniejszych zł. 10.

Zamiast kwiatów na grób ś.p. Władysława Lichtarowicza 10 zł. na cześć im. Tomasza Zana — rodzina Turskich.

—o—

KRONIKA

wileńska

PIĄTEK
Dzień 25
Kalendarz
Jutr
Konrada

Wschód słońca g. 7,01

Zachód słońca g. 15,09

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 24 LISTOPADA

Ciepłota średnia: 750.

Temperatura średnia: +2.

Temperatura najwyższa: +4.

Temperatura najniższa: +1.

Opad: 1,2 mm.

Wiatr: południowy.

Tendencja: spadek ciśnienia.

Uwagi: mglisto, zrana deszcz ze śniegiem.

PROGNOZA P.I.M.-a

na dzień dzisiejszy:

Przeważnie chmurno i mglisto. — Miejscami opady. — Temperatura bez większych zmian. — Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie.

MIĘSKA

— OSZCZĘDNOŚCI W BUDŻECIE MIĘSKIM. — W związku z pracami nad nowym budżetem miejskim na rok 33-34, władze nadzorcze (województwo) niezależnie od prac komisji oszczędnościowej rozłożyła specjalny nadzór nad celowością i wydatkami poszczególnych pozycji preliminarza. Między innymi będzie zwrócona szczególna uwaga na wydatki podatku inwestycyjnego, który wobec ogólnego zubożenia, winien być stosowany bardzo ostrożnie. Następnie w nowym budżecie winny być uwzględnione długie prywatne — prawne na spłatę których przewidziane były musi 10 procent ogólnej sumy dochodów. Wreszcie dla rozszerzenia ruchu turystycznego podatek od hoteli należy znacznie obniżyć.

SKARBOWA

— ZALEGŁOŚCI PODATKOWE. — W Izbie Skarbowej odbyła się konferencja przedstawicieli władz i samorządu gospodarczego w sprawie unegodniejszych uchwał Izby Przemysłowo-Handlowej, dotyczących potrzeb stosowania ulg podatkowych w handlu i przemyśle. Jak wynika z oświadczenia prezesa Izby, złożonego na posiedzeniu, władze skarbowe zasadniczo zgadzają się na stosowanie następujących ulg: przy zaległościach za rok bieżący, połowa należności winna być odpisana natychmiast, reszta zaś może być rozłożona na raty. Przy zaległościach za rok bieżący i ubiegły, płatnik reguluje należności za rok bieżący, resztę w ratach 6-miesięcznych. Przy zaległościach większych może być zachowany ten sam system.

Jak się dowiadujemy, stanowisko władz skarbowych będzie tematem narad czynników gospodarczych i wówczas dopiero znajmą one odpowiednie stanowisko.

KOLEJOWA

— PRZYGOTOWANIA DO ZIMY. — Władze kolejowe już obecnie myślą o zabezpieczeniu pociągów na wypadek mrozów i śnieży.

Plugi ośnieżne są dostosowywane do użytku na linjach, jak również sprowadzane są odpowiednie smary, odpadne na mroźne zniebie.

POCZTOWA

— SKRZYNIKI POCZTOWE. — Według ostatnich zestawień, liczba skrzynek pocztowych na terenie dystryktu wileńskiego wynosi 1510 sztuk.

W porównaniu z rokiem ubiegłym sieć skrzynekowa wzrosła o 20 procent.

SZKOLNA

— KURS METODYCZNY FILOLOGII KLASYCZNEJ. — W dniu 21 listopada br. otworzył Kurator Okręgu Szkolnego p. K. Szelagowski, Kurs metodyczny filologii klasycznej dla nauczycieli gimnazjów w Okręgu.

Na kurs ten składają się części praktyczna, tj. szereg lekcji pokazowych wraz z dyskusją oraz część teoretyczna, którą wypełniają wykłady z zakresu nauczania języka łacińskiego na wszystkich stopniach, wykłady z dziedziny kultury i wychowania obywatelskiego — państwowego i związku z nauczaniem filologii klasycznej oraz zagadnienia z metodyki pracy pisemnych i egzaminów maturalnych.

Prace na kursie prowadzą pp. instruktorzy ministerjalni Szerepowicz i Dąbrowski, prof. Goslikowski, prof. Oko, prof. Sośnicki i Zmigryder — Konopka.

Udział w kursie, który będzie trwał do 29 br., bierze 43 uczestników.

AKADEMICKA

— SEKCJA NAUKOWO-SPOŁECZNA KOLA MEDYKÓW — w powiatowej siedzibie dnia 28 bm. o godz. 20-tej min. 30 w lokalu Kola Medyków wieczór dyskusyjny z referatem kol. Czeladźnika Piotra, na temat „Rozwój poglądów na powstawanie nowotworów ludzkich”.

ZEBRANIA I ODCZYT

— Klub Włóczew. — W piątek dnia 25 bm. w lokalu przy ulicy Przejazd 12 odbył się 97-me zebranie Klubu Włóczewców Seniorów. Początek o godzinie 19,30. Na porządku dziennym referat p. Henryka Ziabielskiego p.t. „Rzemiosło i samorząd ziemieński Wileńszczyzny w dobie obecnej”. Wstęp dla członków Klubu bezpłatny, dla gości 50 groszy, dla gości akademików 20 groszy. Informacji w sprawie zaproszeń udzielił p. St. Hermanowicz codziennie w godzinach między 18—20 w lokalu przy ul. Jagiellońskiej 3 m. i (tel. 99). — W tymże za zaproszeniami imiennymi okazującymi przy wejściu.

— Walne zebranie Związku Techników R. P. — wobec nieobecności w dniu 13 bm. odbędzie się bez względu na ilość obecnych członków, z tym samym porządkiem dziennym w dniu 27 bm. o godz. 16 w lokalu przy ul. Włodowej 55-b — 5.

RÓŻNE

— Otwarcie klubu tow. — sportowego pracowników Rada gospodarcza klubu tow. — sport. Pracowników komunikacji, iż w dn. 26 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się uroczystość poświęcenia i otwarcia klubu przy ul. Dąbrowskiego 10. Lokal ten począwszy od 30

boty dnia 26 bm. będzie otwarty codziennie od godz. 18 do 24. Goście wprowadzeni przez członków będą mile widziani. Jednocześnie kierownictwo sportowe Klubu donosi, iż począwszy od piątku dnia 25 bm. w sali gimnastycznej gimn. Zygmunta Augusta zostaną uruchomione komplety gimnastyczne oraz gier sportowych dla pań o godz. 19 dla panów o godz. 20-jej. Następnie dni i godziny ćwiczeń zostaną ustalone na pierwszych ćwiczeniach.

— Poranek Morski. Zarząd Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej organizuje w bieżącym sezonie zimowym cykl propagandowych poranków, celem których oprócz krzewienia idei morskiej w społeczeństwie, będzie również zaznajamianie ogółu o dokonywanych pracach w dziedzinie morza.

W nadchodzącą niedzielę dnia 27 bm. odbędzie się pierwszy „Poranek Morski” w sali Teatru „Lutnia” ul. Mickiewicza Nr. 6, początek punktualnie o godz. 12 m. 30 z następującym programem:

1) Słowo wstępne, 2) chór, 3) Słowo o morzu p.t. „Walka Polaki o Bałtyk” wygłosi okręgowy wzytator szkół p. Mieczysław Matyszkiewicz, 4) śpiew (solowy) p.p. Gabszwickowa i J. Rewkowskiej, 5) chór.

Z uwagi na propagandowy charakter „Poranków” ceny miejsc zostały ustalone jak następuje: Parter i kupyony do łóż gr. 45, balkon gr. 25. Opłata za szatnię gr. 10 od osoby.

— KOMITET WYSTAWY — POKAZU DROBNI, GOLEBI, PSÓW, ZWIERZĄT FUTERKOWYCH itd. w Wilnie komunikuje, że Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie, Wydział Handlowo-taryfowy pismem z dnia 22 bm. przysłała następujące ulgi:

1) Dla grup składających się co najmniej z 8-miu osób, zwiedzających wystawę-pokaz Drobni 33 i jedna trzecia procent przy przejeździe w każdą stronę na odległość co najmniej 30 kilometrów. Celem uzyskania ulgi na przejazd powrotny należy zgłoszenie złożyć w kasie biletowej stacji Wilno, która wyda bilet ulgowy. Ulgę powyższą stosuje się w czasie od 30-go listopada do 5-go grudnia br.

2) Wystawcom zamieszkiwującym 50 proc. ulgi od cen normalnych przy przejeździe z Wilna na odległość co najmniej 30 kilometrów. przejazd z Wilna na odległość co najmniej 30 kilometrów. Ulgę powyższą będą stosowały kasy biletowe st. Wilno, w dniach od 1—6-go grudnia 1932 r. na podstawie imiennych kart uczestniczących, wydawanych połączonym wystawcom przez Komitet wystawy-pokazu za podpisem i pieczęcią Komitetu.

3) Przewoźnikom eksponatów na wystawę-pokaz drobni może się odbywać z zastawą niemi ulgi taryfowej, wyszczególnionej w par. 85 cz. I-B Taryfy Towarowej.

— OCHRONA ZWIERZĄT. — Wojeźdztwo przesyła do władz centralnych uwagi, jakie organizacje należy wnieść do akcji ochrony zwierząt poza obecnie w tym kierunku pracującymi. Chodzi o rozszerzenie tej akcji i właśnie obecnie odpowiednie przepisy w tej mierze są w opracowaniu.

BALE I ZABAWY

— Zabawa koncertowo-taneczna na wys. W sobotę dnia 26 bm. w lokalu T-wa Skół przy ul. Wileńskiej 10 odbędzie się zabawa koncertowo-taneczna, urządzana przez Komitet rodzicielski szkoły powszechnej „Świt”, na rzecz dziatwy niezmężonej tej szkoły. W programie koncert orkiestry i chóru Onisko Kolejowego w Wilnie, następnie tańce, atrakcje rozrywkowe, bufet. Wstęp za zaproszeniami, które można nabywać w lokalu szkoły przy ul. M. Poluchana Nr. 4 lub na miejscu w dniu zabawy. Początek o godz. 7,30 wiecz.

P.P. wojskowy, urzędniczy i akademicki mogą nabyć bilety wstępu na okazanie legitymacji.

TEATR I MUZYKA

— TEATR WIELKI NA POHULANCE — gra dziś 25 bm. o godz. 8-mej znakomitą sztukę Shaw'a „Zbyt prawdziwie, aby było dobre”.

„Zbyt prawdziwie, aby było dobre”, powtórzone będzie 26 i 27 bm. o godz. 8-mej. Zbliżająca się premiera „Zygmunta Augusta” wywołuje nadzwyczajne zainteresowanie. Potężne dzieło Wyspiańskiego, nie wystawione dotąd na żadnej scenie, otrzymało w teatrze wileńskim wspaniałą oprawę. Inszenizacja i reżyseria scen zbiorowych o błąd dr. Romard Bujański, nad opracowaniem postaci bohaterów „Zygmunta Augusta” czuwa dyr. Szpakiewicz.

— TEATR MUZYCZNY „LUTNIA” — osiągnął wielki sukces operetka „Szaletstwa Collety”. Piękna i bawna ta nowość grana będzie dziś 25, jutro 26 i pojutrze 27 bm. o godz. 8,15 z M.Gabrieli w roli tytułowej.

Pragnąc uprzyjemnić widowiska muzyczne szerszej publiczności, ceny miejsc na kilka najbliższych przedstawień „Szaletstwa Collety” zostały zmniejszone.

— PRZEDSTAWIENIA POPOŁUDNIOWE: — Teatr Pohulanka w niedzielę 27 b. m. o godzinie 4-tej na liczne prośby naszych miłośników dać raz jeszcze przepiękną baśń Maeterlincka „Niebieski ptak”.

Teatr Lutnia — niedziela 27 bm. o godz. 4-tej popoł. ostatnia nowość „Szaletstwa Collety”. — Ceny zmniejszone.

— NAGRODA TEATRALNA. — Z początkiem przyszłego miesiąca przybywa do Wilna komisja teatralna, powołana przez ministra oświaty, dla przyznania nagrody teatralnej (2000 zł.) dla najlepszego aktora (aktorki), reżysera i dekoratora. Nagrodę teatralną ustanowiło ministerstwo w celu uczczenia rocznicy Wypięńskiego. Komisja poza Wilnem zwerbowała sobie opinii, komu nagrodę należy przyznać.

CO GRAJĄ W KINACH?

CASINO — 100 metrów miłości

HELIOS — Quo Vadis

PAN — Ennia

HOLLYWOOD — Wesoły porucznik

Higiena seksualna.

STYLÓWY: Osadzie sami.

SWIATOWID: Madame Szatan.

LUX — Jej: ekscelencja miłości.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Nieostrożne obchodzenie się z ogniem. — Przy ul. Kalwaryjskiej zdarzył się wypadek ciężkiego poparzenia wskutek lekkomyślnego obchodzenia się z ogniem.

Jedną z lokatorek tego domu Genowefa Kowalewska, nie mogąc rozpaść surowego drzewa, zwilżyła je naftą.

Drzewo raptownie zapaliło się i ogień przez wąski otwór pieca ogarnął stojącą tuż przy drzewkach Kowalewską.

W sprawie komisji oszczędnościowych

Na łamach czasopism wileńskich pojawiały się w ostatnim czasie informacyjne wzmianki o powołaniu komisji oszczędnościowej „przy Magistracie m. Wilna” i o tym, jakoby na czele takiej komisji miał stanąć prof. W. Stanisławicz.

W związku z tem że źródło kompetentnych otrzymujemy następujące wyjaśnienie: Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października br. z mocą ustawy, przewiduje powołanie dla Związków komunalnych specjalnych komisji oszczędnościowych, których zadaniem będzie przeanalizowanie stron wydatkowej preliminarzy budżetowych związków komunalnych, na okres gospodarczy 1933-34 i postawienie władzom nadzorczym wniosków w kierunku obniżenia wydatków, jak również wypowiedzenia się co do racjonalności zasad, stosowanych w gospodarce poszczególnych związków komunalnych.

Rozporządzeniem tem przewidziane są dwa rodzaje komisji: Komisje powiatowe mają badać preliminarze budżetowe gmin wiejskich i miast niewydziałonych, komisje zaś wojewódzkie, będą badały pod kątem wydatków oszczędności preliminarze budżetowe powiatowych związków komunalnych i miast wydziałonych. Działalność wojewódzkiej komisji oszczędnościowej na terenie województwa wileńskiego będzie zatem dotyczyć ośmiu powiatowych związków komunalnych i miasta Wilna.

W skład komisji wojewódzkiej wchodzi 1) Witold Stanisławicz, profesor USB, jako przewodniczący, powołany na to stanowisko dekretem p. ministra spraw wewnętrznych i p. ministra skarbu. 2) Mieczysław Gutkowski profesor USB, jako członek komisji i zastępca przewodniczącego, z wyboru, dokonanego przez Wydział Wojew. 3) Aleksander Sołtan, rolnik, właściciel majątku Jaszany w pow. wileńsko-trockim jako członek z wyboru Wydziału Wojewódzkiego, dokonanego z listy kandydatów, zgłoszonych przez wileńskie Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych. 4) Abram Kawencki, inżynier, przemysłowiec, właściciel biura technicznego w Wilnie jako członek z wyboru wydziału wojewódzkiego, dokonanego z listy kandydatów, zgłoszonych przez Izby handlowo-przemysłowe w Wilnie. 5) Michał Łukasiewicz, rolnik i właściciel nieruchomości w Wilnie jako członek z wyboru wydziału wojewódzkiego, dokonanego z listy kandydatów, zgłoszonych przez związki właścicieli nieruchomości miasta Wilna i województwa wileńskiego. Poza tem w skład komisji wchodzi: Józef Rakowski naczelnik wydziału samorządowego Urzędu Wojewódzkiego w charakterze delegata wojewody wileńskiego i Jerzy Starczewski, naczelnik wydziału Izby Skarbowej w charakterze przedstawiciela prezesa Izby Skarbowej w Wilnie. (PAT.)

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

Dziś o godzinie 9-jej rano w Sądzie Okręgowym w Wilnie rozpoczęło się śledztwo przeciwko sprawcom głośnego w swoim czasie porwania syna właściciela lombardu „Cresovia”, 8-letniego Lejbowicza.

Trzęśnię śledztwa i wyjątkowej, przypominającej głośną aferę z synem Lindbergha na drugiej półkuli sprawy przedstawia się następująco:

SENSACYJNE ZAGINIĘCIE

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego Lejbowicza podjechało na saniach w pobliżu rynku Drzewnego jakichś dwóch osobników. Osobnicy owi nawiazali z chłopcem rozmowę, w trakcie której jeden z nich wrzucił trzem kolegom Lejbowicza pieniądze.

W dniu 26 lutego r. do powracającego wraz z kolegami z gimnazjum Epsteiną przy ul. Zawalnej należącego

Kto został odznaczony

Monitor Polski ogłasza: P. Prezydent nadał Bronzowy Krzyż Zasługi: Redaktorowi Janowi Bożkowi w Lidzie za zasługi na polu pracy kulturalno-oświatowej, Józefowi Narusiewiczowi w Bielnianach powiatu święciańskiego, Bronisławowi Wierszynie w Korciałach (tegoż powiatu, za zasługi na polu pracy społecznej, Leonowi Kulikowskiemu, urz. samon. w Wawiorze pow. lidzki za zasługi na polu pracy społ. i samorz., dalej Stanisławowi Gajce niższ. funk. w Ouz, w Wilnie oraz Wincemu Tardziowski, niższ. funk. USB. w Wilnie za wyjątkowo gorliwą pracę w służbie państwowej.

Za zasługi w służbie kolejowej: w obszarze wileńskiego Dyrektora PKP.: zwrotnicze- mu i kl. Feliksowi Mischukowi, st. torowemu Aleksandrowi Niemczowi, szoferowi Boi. Pawlikiewiczowi, st. torowemu Stan. Podole, rewidentowi wagonów i kl. Bron. Rodziewiczowi, rzemieślnikowi Wład. Rogale, strażnikowi kolej. Ludwikowi Rytlo- wi, szerszeniu torowemu Michałowi Ryze- mu, rzemieślnikowi i kl. Wład. Skompi- e, pociągowemu Józefowi Świdierskiemu, re- mieślnikowi i kl. Teodorowi Zalewskiemu, Franciszkowi Zawadzkiemu.

Za zasługi w służbie pocztowo-telegraficznej: Fabjanowi Klimowiczowi st. nad- zorca Urzędu Telegraficznego w Wilnie, Tadeuszowi Przysiekowskiemu, ekspedjentowi Urz. Pocz. w Wilnie i Kujetanowi Zychor- towi, st. podurzędnikowi w Urzędzie Pocz- towym Wilno 2.

Za skuteczną obronę mienia państwo- wego p. Prezes Rady Ministrów nadał: Bronzowy Krzyż Zasługi śp. Konstan- temu Kononowiczowi, starszemu pocztyno- jowi Urzędu Pocztowego Grodno 1.

(Śp. Kononowicz zginął podczas głome- go napadu na Urząd pocztowy w Grodnie, przesyłając kulami napastnika. P. Red.)

Bronzowy Krzyż Zasługi otrzymali da- dej: Za zasługi na polu państwowym przed- sięwzięcia budowlane w Lidzie Mikołaj Gra- blis, oraz kupiec w Nowogródku Ławarz Izraelita.

Za zasługi na polu państwowym i obro- ny przeciwagrawacji Remuła Tomaszewski st. asystent Dyrekcji Okręgowej Kolei P. w Wilnie.

Krzyż Zasługi za dzielność otrzymał st. strzelec Baouu Korpusu Ochrony Pogranic- za w Niemenczyne ze czynu męstwa i od- wagi z narażeniem życia w czasie pełnie- nia służby granicznej.

Tragiczna wyprawa do lasu

WILNO. — W lesie niedaleko wsi Rodzie- wicz koło Orlenik dwaj chłopcy: 17-letni Piotr Bolesławowicz i 16-letni Tadeusz Mi- cun ze wsi Rodziewicz udali się do lasu ce- lem złapania kilku młodych gawionów.

W czasie gdy chłopcy dostawali z gniazda pisklęta, pod nogami ich zalał się gałąź. — tak, że ze znacznej wysokości runęli na zie- mię.

T. Mickun spadając, uderzył głową o drze- wo i zabił się na miejscu, zaś Bolesławowicz uległ złamaniu obu nóg i ciężkiemu obra- żeniu twarzy i rąk.

Nieszczęśliwego chłopca oraz trupa znalez- li w lesie drwal Ignacy Cyjko, który nieprzety- nego Bolesławowicza dostarczył do najbliższej izby chorych KOP.

Graniczna konferencja polsko-sowiecka

STOLPCE. — W dniu 24 bm. w godzinach przedpołudniowych odbyła się na terytorium sowieckim w strażnicy w Kolosowie granic- na konferencja polsko-sowiecka. Polska po- między przedstawicielem Rzeczypospolitej a przedsta- wicielem SSSR. Konferencja została zwołana w

sprawie drobnych zatargów granicznych. — W konferencji ze strony polskiej wziął udział sta- rosta powiatowy ze Stolpców Kuroczycki, zaś ze strony sowieckiej naczelnik dzierżyńskiego powiatu Pietow.

Niejednokrotnie jesteśmy świadkami takich wypadków: urzędnik pocztowy za- myka okienko i przestaje zaliczać interes- antów (twierdząc, że minęła już urzędowa godzina, a gdy wskazuje mu się zegarek, regulowany według zegara na budynku pocztowym, to odpowiada, że nie uznaje on zegara pocztowego zewnętrznego, tylko zegar wewnętrzny. Kto w tej sprawie ma sa- cję, tego nie wiemy.

Bardzo często jesteśmy również świad- kami zatargów między funkcjonariuszami policji, a sklepikarzami, którzy nie stosują się do godzin handlu — i w tym wypadku również nie wiemy, kto ma rację.

Albo dzieci spażnią się do szkoły tyl- ko dlatego, że u ojca jest zegarek regu- lowany według radia, a w szkole według poczty.

Mamy tylko jedną zagar publiczną, t. zw. „pocztowy”, lecz zegar ten nie jest mia- rodajnym czasomierzem, gdyż niejednok-rotnie były wypadki rażącej różnicy w sto- sunku do innych zegarów, a oprócz tego cyferblat zegara pocztowego jest taki „kry- zysowy”, że czas urzędu raczej zgadywać, niż widzieć. Wobec powyższego jeszcze raz nawołujemy nasze władze miejskie do za- interesowania się tą sprawą.

baranowicka

— SMIERĆ OD WSIEKLIŹNY. Jesze- 3 tygodnie temu pokusił się o samobój- stwo Konrad Aleksandrowicz, a w dniu 21 li- stopada Aleksandrowicz dostał ataku wsiekliżny.

Podczas zabierania go do szpitala przez posterunkowych Mroczkowskiego i Kor- buta, zostali oni podrapani.

Chorego przewieziono do szpitala mię- dzykomunalnego.

— SPRZEDAŁ ALE ODDAĆ NIE CHCELI. — Dwaj mieszkańcy wsi Trze- ciński Hunko i Rochmalik sprzedali za 27 zł. i 50 gr. należące do nich żyto Ostaszyń- skiej Esterze.

Po otrzymaniu pieniędzy żyta jednak nie oddali.

KINA P. T. K. TEL. 714

Początki seansów: 18.15, 20.15 i 22.15

Dźwiękowiec
Kino „POLONJA”
Pocztowa 4.

Dziś: Genjine arcydzieło króla reży- serów niezapomnianego twórcy „Trój- ki”, „Splewka Nieznanego” Turz- skiego. Przeciwny, kłopoty zyciem i szczerścią, film p. t.

„Hotel Studentów”
W rolach głównych: LISETTA LANVIN, CHRISTIAN CASADESUS i RICHARD GALLE.

Akcja toczy się w łacińskiej dzielnicy Paryża i obfituje w cały szereg szcze- gółów z życia studentów.

Dźwiękowiec
Kino „APOLLON”
Dmnick 26.

Dziś wielki film dźwiękowy produkcji amerykańskiej

Nie grzesz kobieto
W rolach głównych Louise Brook i Jean Bradin.

Imprezująca wystawa Melodyjne pio- senki! Wzruszająca treść!

KINO „PALACE”
Orzeszk. 13.

E. MORENA, I. RABAJ i ELIZA LA PORTA,
w dramacie p. t.

Gdy zmysły
się budzą...?

Wstęp 40 gr.

Seanse o godz. 6, 8 i 10.13

Racjonalnie Ulokowana Gotówka

w dobre kryzysu to wkład
w KOMUNALNEJ KASIE
OSZCZĘDNOŚCI POWIATU
GRODZIENSKIEGO

Wysokie oprocentowanie — całko-
wite bezpieczeństwo — wypłaty
na każde żądanie.

KINO
DŹWIĘKOWE

„ŚWIATOWID”

GRODNO, Brygidzka 2.

Początek seansów
o g. 6.15, — 8, — 10.

Dziś wstęp od 49 groszy
na wszystkie miejsca

Na ogólne żądanie publiczności wznowimy komedję p. t.

Precz z miłością

z figlarą LILJANĄ HARVEY wersja francuska

SKLEP RADJOWY „LINNIK”

Grodno, ul. Dominikańska 1 tel. 186

Konto czekowe P. K. O. 82.157.

na raty

— POLECA —

na raty

za 190 zł.

1-lampowy odbiornik radiowy, z lampami (Philips'a),
głośnikiem akumulatorem, baterią anodową
i sprzętem antenowym

NA 19 MIESIĘCY PO 10 zł.

Ze gotówką 15 proc. rabatu

Dźwiękowe kino

„PAN”

Wileńska 42, tel. 5-28

Dźwiękowe
Kino

HELIOS

Dźwiękowe kino

HOLLYWOOD

Mickiewicz 22
tel. 15-28.

Kino-Teatr

„STYLOWY”

Wileńska 36

Dźwiękowe kino

„LUX”

Mickiewicz 11

nowogródzka

— POSIEDZENIE RADY WOJEW.

ZW. OSADNIKÓW WOJSKOWYCH. — W niedzielę dnia 20 bm. w sali konferen- cyjnej Nowogródzkiego Urzędu Wojewódzkie- go, odbyło się zebranie Rady Wojewódz- kiej Związku Osadników Wojskowych. — Zebranie zaszczepił swą obecnością p. wo- jewoda Stefan Świdorski, poatem brali u- dział również w zebraniu: delegat Wydzia- łu Osad. Zoln. M. S. Wojsk. kpt. Górnicki i przedstawiciel nowogr. okr. trzędu ziem- skiego p. nacz. Majewski.

Zebranie zajął p. poseł Wł. Małski, który w dłuższym przemówieniu scharak- teryzował obecne ciężkie położenie osadni- ctwa, tem gorsze od położenia ogółu rolni- ków, że do normalnych obecnie trudności rolników rolnych, dochodzi ogromne za- dłużenie osadnictwa. Przyczyna specjalnie trudnej egzystencji osadników — stało się wymaganie całkowitego zabudowania i za- gospodarowania otrzymanych działek osad- niczych w okresie trzechlecia, a więc pro- wadzenie gospodarstw nakładowych. To przyczyniło się do niespodziewanego zadłu- żenia osadnictwa. Obecne zadłużenie wynosi od 200 do 1000 zł. na jeden hektar w gos- podarstwach osadniczych, w zależności od potrzebnych i poczynionych wkładów, od jakości gleby itp. Aby konkretnie rozwią- zać trudności osadnictwa, p. poseł Małski uzasadnił następujące konieczności:

1) Rozłożenie na dogodniejsze raty kre- dytów długoterminowych, zmniejszenie wy- sokości tych rat, 2) skomercjonowanie kró- tko- i długoterminowych kredytów, 3) obniżenie procentów, a w niektórych wypadkach cał- kowicie umorzyć procenty a nawet części- cowo zadłużenie, gdy życiowo okaże się niemożliwością poddanie ciężarów na poszczególnych działkach, 4) umożliwienie regulowania stanu prawnego w granicach możliwości, gdyż dotychczasowe opłaty hipote- czne są wprost ruinujące, 5) przemianowa- nie działek osadniczych opłatnych na bez- płatne.

Następnie poseł Małski omówił zada- nia osadnictwa w dziedzinie pracy społecz- nej — gospodarczej i kulturalnej, wewne- trznej — wychowawczej a przedewszystkiem pracy dla państwa.

W końcu przemówienia p. poseł Małski poświadczył kilka słów b. wojewodzie nowo- gródzkiemu p. Kostek - Biernackiemu, któ- ry w okresie swojej urzędowania okazał szczególne opiece osadnictwu na terenie województwa nowogródzkiego. Zebrani u- chwaliли jednomyślnie wysłać b. wojewodzie Kostek Biernackiemu depeszę wyrażającą mu gorące podziękowanie. — Zwracając się do obecnego na posiedzeniu p. wojewody Stefana Świdorskiego, p. poseł Małski wy- raził nadzieję, że jako obecny wójt Zarz. Ziemi Nowogródzkiej — również będzie ota- czał swą opieką osadnictwo na powierzo- nym mu terenie, czego dowodem jest już jego obecność na tem pierwszym zebraniu osadnictwa.

Odpowiadając na przemówienie po- śla Małskiego, p. wojewoda Świdorski wyraził ze swej strony gotowość udzielania potrzeb- nej pomocy osadnictwu w ramach swoich możliwości, kładąc nacisk ze swej strony na konieczność informowania go o potrze- bach i bolączkach osadnictwa.

Poczem kolejno złożyli sprawozdania szczegółowe z działalności związków powie- towych poszczególni przedstawiciele z po- wiatów. Veg.

Radio wileńskie

PIĄTEK, DNIA 25 LISTOPADA 1932 r.

11.40: Przegląd prasy polskiej, komunikat meteor., czas. 14.55: Program dzienny: 15.00: Muzyka operowa (płyty) 15.40: Komunikaty 15.55: „Mala skrzyneczka” — listy dzieci om. wi. ciota Hala. 16.15: Lekcja angielskiego. 16.30: Komunikat Wil. Tow. Org. i Kółek Rol. 16.40: „Stanisław Wyspiański” — od- niozcy. 17.00: Koncert. 17.28: Komunikaty. 17.30 D.C. koncertu. 17.35: Program na sobotę. 18.00: Transmisja próby na scenie Teatru Miejskie- go na Pohulancę w Wilnie. Prace nad monta- żem widowiska St. Wyspiańskiego „Zygmunt- August”. 18.30: Wiadomości bieżące. 18.35: Muzyka taneczna. 18.50: Rozmaitości. 19.00: Półkolon na Kowieńszczyźnie. 19.20: Przegląd prasy roln. krajowej i zagr. 19.30: „Młode Chiny” — feljeton. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Pogadanka muzyczna. 20.15: Koncert symf. z Filharmonii. kwadras pocię- ki, dalszy ciąg koncertu. 22.40: Wiadomości sportowe. Dodatek do prasowego dziennika radi. Komunikat meteor. 23.00: Muzyka ta- neczna.

Onis dług oczekiwana wielka pr. mjerla Perta kinematografii Najpiękna. arcydzieło nagrodzone wielkim złotym medalem

„EMMA”

MARIE DRIESSLER która porywa i wznoszą do łez swą uduchowioną grą — Najbardziej artystyczny

świąteczne o godz. 2 ej. — Na 1 szys seansy ceny zniżone.

UWAGA! Ateby dać możność szerszej publiczności oglądanie arcydzieła

odbędą się w sobotę i niedzielę poranki o godzinie 12 ej.

(Dramat niepotrzebnej miłości)

Film ten stał się wydarzeniem niecodziennym na naj-
większych ekranach New Yorku, Londynu i Berlina
dzięki fenomenalnej, światowej sławy kreacji genialnej

— Najbardziej artystyczny

— W dniu

„15.00”

Dziś! Po raz pierwszy w Wilnie wersja dźwiękowa. Najwspanialsze, nieśmiertelne, monumentalne arcydzieło

Henryka Sienkiewicza

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.

W roli Neronu EMIL JANNINS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Neronu. Przepych dawnego Rzymu. — Na 1-szy

seansy ceny zniżone. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. — W dniu świąteczne o 2 giej.